

Sygn. akt I ACa 1209/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Hanna Nowicka de Poraj |
| Sędziowie: | SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak (spr.) |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Beata Lech |

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 18 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 561/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1209/15

UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 120.000 zł zadośćuczynienia po śmierci ojca, który zmarł na skutek obrażeń doznanych w wypadku samochodowym. Do wypadku doszło w dniu 16 lipca 2002 roku w rejonowi S.. Ojciec powoda podróżował jako pasażer samochodu. Postępowanie karne, wobec śmierci sprawcy zostało umorzone. Powód miał wówczas 7 lat. Śmierć ojca była dla powoda traumatycznym przeżyciem, z ojcem był powód silnie emocjonalnie związany. Po śmierci ojca powód zamknął się w sobie, miał problemy z nauką, korzystał z pomocy psychologa przez okres 6 miesięcy. Do dziś powód wspomina ojca. Po śmierci ojca powód i jego brat zostali obarczeni

obowiązkami pracy w gospodarstwie. Na skutek śmierci ojca naruszone zostało prawo powoda do wzrastania w rodzinie pełnej, prawo bezpośredniego kontaktu z ojcem.

Strona pozwana (...) SA z/s w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła, że roszczenie jest przedawnione zarówno biorąc pod uwagę datę szkody jak i datę wypłaty odszkodowania. Pozwany uznał odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 16 lipca 2002r., w którym śmierć poniósł ojciec powoda J. K.. Podniósł jednakże, że zlikwidował szkodę powoda wypłacając powodowi oraz jego bratu kwoty po 30.000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca, natomiast matce kwotę 25.000 zł z tego tytułu oraz zwrot kosztów pogrzebu. Zakwestionował by na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej był zobligowany do rekompensaty za szkodę niemajątkową, czyli zadośćuczynienie.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2014 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego. Nakazał też ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 3.450,40 zł tytułem kosztów tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, a w pozostałym zakresie kosztami nieuiszczonymi obciążył Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Powód P. K. urodził się w (...) roku, zamieszkiwał wraz z rodzicami i starszym bratem w R.. Matka powoda nie pracowała, zajmowała się wychowaniem dzieci, domem i pracą w gospodarstwie rolnym. Ojciec pracował dorywczo jako pracownik budowlany. Pracował poza domem, a do domu przyjeżdżał na weekend. Również on pracował w gospodarstwie. Rodzina żyła zgodnie. Ojciec zajmował się synami, pomagał im w nauce, bawił się z nimi, zabierał rodzinę na wycieczki.

W dniu 16 lipca 2002r. J. K. podróżował jako pasażer samochodem osobowym F. (...), nr rej. (...) stanowiącym własność R. D.. Około godziny 21³⁰ na drodze (...) od strony K. w kierunku B. kierujący samochodem A. S. bez powodu wykonał gwałtowny manewr skrętu w lewo przekraczając podwójną linię ciągłą i wjeżdżając na pas ruchu biegnący w przeciwnym kierunku doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwnej strony autobusem. Samochód odbił się od autobusu powrócił na prawy pas, gdzie najechał na niego ciągnik siodłowy marki M. z naczepą. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu ponieśli J. K. (ojciec powoda) i drugi pasażer M. S.. Kierowca pojazdu A. S. zmarł po przewiezieniu do szpitala. Obaj pasażerowie byli pod wpływem alkoholu. W związku ze śmiercią kierowcy – sprawcy zdarzenia Prokuratura Rejonowa dla K. Ośrodek (...) w W. umorzyła postępowanie. Samochód F. (...) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

W postępowaniu likwidacyjnym (...) SA wypłaciło powodowi kwotę 30.000 zł, bratu powoda D. taką samą kwotę tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, matce kwotę 25.000 zł odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz 4.560 zł za zwrot kosztów pogrzebu.

W lutym 2014 roku do strony pozwanej wpłynęło żądanie powoda przyznania mu kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca. Ubezpieczyciel temu żądaniu odmówił.

W chwili śmierci ojca powód miał 7 lat. Było to dla niego traumatyczne przeżycie. Płakał, unikał kolegów, stał się zamknięty w sobie, uciekał z domu. Po roku od śmierci ojca przez 6 miesięcy uczęszczał na spotkania z psychologiem. Był diagnozowany w Poradni P.-Pedagogicznej w G. w 2003 i 2005 roku. U powoda pojawiły się problemy z nauką i trudności adaptacyjne, co wpłynęło na obniżenie aktywności życiowej. Do dziś powód odczuwa negatywne skutki zerwania więzi z ojcem. Przebieg procesu adaptacji do życia w niepełnej rodzinie oraz żałoby był u powoda znacznie wydłużony oraz w nikłym stopniu nadal trwa. Pomimo podjęcia nauki w liceum powód nie ma sprecyzowanej wizji przyszłości, prezentuje dystans przed założeniem rodziny i posiadaniem dzieci, co może być efektem lęków i przeżyć po śmierci ojca, obawy przed negatywnymi zdarzeniami losowymi, nad którymi człowiek nie ma kontroli.

Ustalił Sąd nadto, że prawomocnym wyrokiem z dnia 14 maja 2013 roku I C 1082/12 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu przyznał matce powoda zadośćuczynienie w wysokości 85.000 zł, a prawomocnym wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013r. do sygn. I C 1320/12 bratu powoda D. K. zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł. apelacje od tych wyroków Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy dokumentów, akt postępowania likwidacyjnego, zeznań świadków, zeznań powoda oraz opinii biegłego. Co do zasady stan faktyczny był niesporny.

W takim stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo jest częściowo uzasadnione.

Jako podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia wskazał Sąd przepisy art. 24 kc w zw. z art. 23 kc i art. 448 kc. Zgodnie z tym ostatnim przepisem w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Wskazał też Sąd na obowiązującą zasadę domniemania bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co oznacza, że to pozwany musi wykazać, że jego działania nie były bezprawne. Dla zasądzenia roszczenia pieniężnego na rzecz powoda konieczne jest wykazanie obok bezprawności jeszcze zawinionego działania pozwanego, przy czym wystarczające jest wykazanie choćby najmniejszego stopnia winy.

Wskazał Sąd na przepis art. 822 kc regulujący umowę ubezpieczenia oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym /art. 36 ust 1/.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy, zaś z mocy art. 436 w zw. z art.435 §1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Pozwany co do zasady przyjął swoją odpowiedzialność, zakwestionował jednak obowiązek wypłaty zadośćuczynienia oraz zarzucił przedawnienie roszczenia.

Odnosząc się do odpowiedzialności ubezpieczyciela za wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę i straty niemajątkowe Sąd powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone zwłaszcza w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r. do sygn. akt III CZP 67/12, który orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Wskazał przy tym, że pojęcie szkody należy rozumieć szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki, zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody. Zatem w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Po stronie ubezpieczyciela powstał więc co do zasady obowiązek wypłaty zadośćuczynienia.

Uznał zatem Sąd, że skoro powód domaga się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych czyli na podstawie art.448 k.c. w zw. z art.24 k.c to co do zasady powództwo jest uzasadnione.

Wskazał, że śmierć ojca powoda nastąpiła w dniu 16 lipca 2002r, a zatem wtedy kiedy jeszcze nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 k.c. regulujący przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego najbliższym członkom rodziny zmarłego. Przepis ten ma zastosowanie do zdarzeń jakie miały miejsce począwszy od 3 sierpnia 2008 roku. Brak podstaw do zastosowania tej regulacji do zdarzeń wcześniejszych nie pozbawia powoda zasadności roszczenia. Ugruntowany jest bowiem pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 r. wielokrotnie Sąd Najwyższy wyrażał stanowisko że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 kc mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Niewątpliwie rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to także ochrony prawa do życia w rodzinie. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Relacje pomiędzy powodem, a jego ojcem były bliskie, pozytywne, wynikające ze wzajemnego przywiązania i zapewnienia poczucia stabilizacji oraz wsparcia. Zerwanie tych więzów wywołało u powoda cierpienie, poczucie krzywdy osamotnienia, ból. Roszczenie o zadośćuczynienie co do zasady uznał Sąd za usprawiedliwione na zasadzie art.448 k.c. w zw. z art.24 k.c.

Nie budzi też wątpliwości odpowiedzialność sprawcy szkody. Postępowanie karne zostało umorzone, jednakże z ustaleń prokuratury w sposób jednoznaczny wynika, że odpowiedzialnym za zaistnienie zdarzenia drogowego skutkującego śmiercią J. K. był kierujący samochodem A. S.. Ubezpieczyciel zaś ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd stwierdził, że nie może on odnieść skutku. Zdarzeniem stanowiącym podstawę naruszenia dóbr osobistych było spowodowanie śmierci J. K. na skutek wypadku drogowego w dniu 16 lipca 2012 roku. Pomimo iż powód sformułował żądanie oparte na konstrukcji ochrony dóbr osobistych, dochodzi roszczenia majątkowego. Zasadą jest natomiast, iż roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a ogólny termin przedawnienia wynosi lat 10 (art.118 k.c.). Ponieważ za powoda działał przedstawiciel ustawowy – matka nie znajduje zastosowania art. 122 § 1 k.c. Pozew w niniejszej sprawie został nadany w dniu 6 maja 2014 roku, nie oznacza to jednak, że roszczenie było już wtedy przedawnione. Zwrócił Sąd uwagę na szczególny charakter zdarzenia wywołującego szkodę. Bowiem termin 10 lat przedawnienia wchodzi w grę, o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej (art.188 k.c.). Inaczej zaś stanowił art.442 k.c., a obecnie art.442¹ k.c. Źródłem szkody był czyn niedozwolony w postaci występku jakiego dopuścił się kierujący pojazdem ubezpieczonym od OC u strony pozwanej. W sprawie wprawdzie nie zapadł wyrok, ponieważ również sprawca w wypadku, który spowodował poniósł śmierć, jednakże nie ma wątpliwości, że okoliczności w jakich poniósł śmierć ojciec powoda wypełniały znamiona występkę z art.177 k.k. Art. 442 § 2 kc przewidywał w przypadku przestępstwa 10 – cio letni okres przedawnienia bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten upływałby zatem 16 lipca 2012 roku. Przepis ten jednak z dniem 10 sierpnia 2007 roku utracił moc, a wprowadzona została regulacja art.442¹ k.c. prolongująca termin przedawnienia szkody wynikłej m.in. z występkę do lat 20 (art.442¹§2 k.k.). Na podstawie art.2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538) wprowadzającej nową regulację do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. w dniu 10 sierpnia 2007 roku roszczenie nie było przedawnione zatem termin jego przedawnienia wydłużył się do 20 lat. Roszczenie zatem przedawnione nie jest. Również na gruncie art. 442¹ § 4 kc nie można mówić o przedawnieniu roszczenia powoda.

Oceniając wysokość zgłoszonego przez powoda roszczenia – 120.000 zł – uznał je Sąd pierwszej instancji za wygórowane.

W chwili śmierci ojca powód miał 7 lat, wiadomość spadła na niego nieoczekiwanie, ojciec był dla niego osobą najbliższą i wyczekiwaną. W jednej chwili utracił autorytet, rodzica dyscyplinującego, ale zarazem kochającego, osobę, do której mógł się zwrócić o radę, uczyć od niego zdrowiu, prac domowych, polowych. Czuł się też zobowiązany do pomocy matce, która musiała podjąć aktywność zawodową, by uzyskać środki na życie. Kiedy matka podjęła pracę chłopcy łączyli naukę z pracą na gospodarstwie oraz pomocą matce w wypełnianiu obowiązków pracowniczych. Kiedy powód był nastolatkiem brakowało mu męskiego wzorca. Do chwili obecnej powód rozpamiętuje osobę ojca i odczuwa jego brak. Proces żałoby nie spowodował u niego schorzeń somatycznych lub urazów psychicznych, chociaż oczywiście powód odczuwa stratę emocjonalną, która nie wpływa jednak na jego codzienne funkcjonowanie. W ocenie Sądu Okręgowego mimo tego, że od śmierci J. K. minęło 13 lat to nie można uznać, iż życie w tej rodzinie wróciło do normy, nigdy bowiem nie będzie tak jak za życia ojca.

Po śmierci ojca powód nie korzystał z pomocy lekarskiej ale korzystał ze wsparcia psychologa. Pomoc tę uzyskał po około roku od śmierci ojca. Chłopiec został skierowany do Poradni P.(...)z powodu trudności z nauką, które mogły zostać uwydatnione traumą po stracie ojca.

Stwierdził Sąd, że straty ojca nie sposób wycenić, uznał jednak, że kwota 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna. Jako 7 – Mio letnie dziecko powód został nagle pozbawiony prawa życia w rodzinie pełnej, z ojcem, wskutek zdarzenia tragicznego, którego się nie podziwiał i na które nie miał żadnego wpływu. Kwota ta nadto nie odbiega od kwot, które są uwzględniane przez sądy rozpatrujące podobne roszczenia w zbliżonych stanach faktycznych. Zwrócił też Sąd uwagę, że wcześniej powód otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 30.000 zł za pogorszenie sytuacji życiowej Kwota ta miała na celu zrekompensowanie typowej szkody materialnej, uszczerbku majątkowego związanego z brakiem zarobków, jakich rodzinie dostarczał ojciec. Aspekt niemajątkowy był tylko nikłym elementem brany pod uwagę przy szacowaniu takiego świadczenia.

W analogicznej sytuacji brat powoda otrzymał prawomocnie zasądzoną kwotę 60.000 złotych. Stwierdził Sąd, że brak jest podstaw by powodowi przyznać kwotę wyższą, gdyż trudno różnicować odczucia obojga synów po śmierci J. K.. Przyznana kwota po upływie kilkunastu lat winna zrekompensować powodowi poczucie krzywdy, cierpienia oraz braki emocjonalne wywołane śmiercią ojca.

Wskazał Sąd, że obecnie po kilkunastu latach od śmierci ojca powód funkcjonuje względnie prawidłowo, a proces żałoby ulega wygaszaniu. Upływ lat od śmierci pozwolił na oswojenie się z tragedią, wypracowanie nowego modelu życia rodziny. Z tej przyczyny Sąd zdecydował o uwzględnieniu kwoty zadośćuczynienia w połowie, bowiem kwota 120.000 zł jest zawyżona.

Zasądzenia kwoty zadośćuczynienia powód domagał się z odsetkami od dnia 09 marca 2014r., czyli po upływie terminu 30 dni do zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela i tak określony początkowy termin naliczania odsetek uznał Sąd za prawidłowy. Żądanie zapłaty powód skierował do strony pozwanej 6 lutego 2014 roku, termin 30 – to dniowy upłynął więc 8 marca, zatem naliczenie odsetek od kolejnego dnia jest prawidłowe.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w połowie, zniósł Sąd wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego. Wynagrodzenie biegłego zostało tymczasowo wypłacone ze środków budżetowych Sądu. Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art.100 k.p.c Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.450,40zł, tytułem kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, w tym 3.000,00zł tytułem połowy opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony oraz 450,40zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych ze środków Skarbu Państwa (wynagrodzenie biegłego) stosunkowo do roszczenia, w jakiej strona pozwana uległa żądaniu pozwu. W pozostałym zakresie wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych został nimi obarczony Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł powód. Zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2014 roku oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt III wyroku), zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 kc w zw. z art. 24 i 23 kc poprzez ustalenie kwoty

zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony i niewłaściwą ocenę rozmiaru krzywdy wyrządzonej powodowi wskutek śmierci ojca z pominięciem kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia.

Wniósł powód o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo poprzez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie wskazać należy, że powód na gruncie stanu faktycznego, który wyraźnie akceptuje podniósł jedynie zarzut, że ustalona przez Sąd pierwszej instancji kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona.

Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Wątpliwości nie budzi również obecnie podstawa odpowiedzialności strony pozwanej, której ubezpieczyciel także nie kwestionuje.

W orzecznictwie i doktrynie utrwalone jest już bowiem stanowisko że spowodowanie śmierci osoby może prowadzić do naruszenia dobra osobistego osób jej bliskich poprzez zerwanie więzi rodzinnej łączącej osoby bliskie ze zmarłym. Wielokrotnie Sąd Najwyższy wskazywał, że o ile do naruszenia więzi rodzinnej doszło na skutek śmierci osoby spowodowanej czynem niedozwolonym, to może być uzasadnione przyznanie osobom bliskim zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Np. w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku I CSK 314/11 (LEX nr 1164718) Sąd Najwyższy stwierdził, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. członków Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Powszechnie akceptowany jest też pogląd, że przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (tak Sąd Najwyższy m. in w uchwale z dnia 20 grudnia 2012r. III CZP 93/12 OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58). Wyżej wymieniony przepis wskazuje, że uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Ustawodawca posługuje się przy tym pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Odpowiedzialność ubezpieczyciela za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. nie jest zatem wyłączona.

Pogląd ten odnieść należy do stanów faktycznych, jakie wystąpiły przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. W tej bowiem dacie, ustawodawca wprowadził do kodeksu cywilnego, a ściślej rzecz ujmując do art. 446 k.c., dodatkowy § 4, w którym to ustanowił możliwość żądania przez najbliższych członków rodziny zmarłego, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę na skutek utraty osoby bliskiej.

Art. 448 kc stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Celem zarówno art. 446 § 4 kc jak i art. 448 kc jest złagodzenie krzywdy doznanej na skutek szkody niemajątkowej, którą w świetle obu powołanych przepisów należy interpretować w sposób tożsamy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 roku, IV CSK 10/11, Lex nr 1102876).

W świetle zarzutu zawartego w apelacji rozważenia zatem wymaga tylko wysokość zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska powoda, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona. Zarzut naruszenia art. 448 kc w zw. za art. 24 i 23 kc jest zatem nieuzasadniony.

Przepis art. 448 kc stanowiący podstawę zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz osoby, której dobro osobiste zostało naruszone nie zawiera kryteriów, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriów takich nie zawiera także przepis art. 445 kc, który także przewiduje zadośćuczynienie. W obu tych przepisach mowa jest natomiast o możliwości przyznania sumy odpowiedniej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustalenie odpowiedniej sumy na gruncie art. 448 kc powinno nastąpić podobnie jak w przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 445 kc przy uwzględnieniu wszelkich istotnych okoliczności, a to rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia. Kryteria jakimi powinien się kierować Sąd określając kwotę zadośćuczynienia formułowane są na tle orzecznictwa i mają one uwzględniać przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Jednakże także w tym przypadku należy mieć na uwadze, że celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie krzywdy doznanej przez poszkodowanego.

Zadośćuczynienie przyznane na gruncie art. 448 kc także musi mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, przy czym uzasadniony jest pogląd, że w tym przypadku funkcję tę na ogół spełniają kwoty niższe niż te zasądzone na rzecz poszkodowanych na podstawie art. 445 § 1 kc. Kompensacja szkody w tym wypadku, nie dotyczy bowiem osoby, która bezpośrednio uczestniczyła w zdarzeniu, lecz osoby jej bliskiej, zatem już z tego względu katalog niematerialnych skutków zdarzenia jest węższy, nie obejmuje bowiem przykładowo takich kryteriów, jak rozmiar bólu i cierpienia fizycznego związanych z utratą zdrowia i koncentruje się przede wszystkim na kwestii odczuć psychicznych osoby bliskiej zmarłemu. Stanowisko takie potwierdza analiza orzecznictwa w podobnych sprawach.

Skoro zatem zadośćuczynienie ma spełniać funkcję kompensacyjną, to jego wysokość musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, ale z drugiej strony nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Innymi słowy wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Ustalając, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 60.000 zł Sąd Okręgowy uwzględnił, że powód w chwili śmierci ojca był jeszcze małym dzieckiem, miał 7 lat, że był z ojcem mocno związany, utracił autorytet i wzorzec męskiego postępowania, że został pozbawiony prawa do życia w pełnej rodzinie, że czuł się zobowiązany pomagać matce, która po śmierci męża musiała podjąć pracę zarobkową, że śmierć ojca spowodowała trudności z nauką i z tego powodu korzystał ze wsparcia psychologicznego. Miał Sąd też na uwadze, że powód do dziś rozpamiętuje osobę ojca i odczuwa jego brak i na zawsze pozostanie trauma i pamięć o zdarzeniu. Z drugiej jednak strony Sąd miał na względzie, że proces żałoby nie spowodował u powoda schorzeń somatycznych lub urazów psychicznych, nie leczył się po śmierci ojca.

Przyznanie zadośćuczynienia ma przede wszystkim zrekompensować krzywdę i ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej. Skutki przedwczesnej śmierci spowodowanej czynem niedozwolonym polegające na przecięciu więzi rodzinnej trwają przez całe życie osób bliskich. Krzywda ta jest tym dotkliwsza jeśli osoba bliska zmarłemu stała się osobą samotną i zadośćuczynienie przyznawane takim osobom powinno być wyższe.

Dla określenia wysokości zadośćuczynienia nie jest też obojętny wpływ czasu od momentu naruszenia dóbr osobistych. W niniejszej sprawie pomiędzy wypadkiem, w wyniku którego śmierć poniosła siostra powoda, a wniesieniem pozwu minęło około 13 lat, w czasie których wiele się w życiu powoda wydarzyło, a przede wszystkim stał się dorosłym człowiekiem.

Podkreślić też należy, że określenie wysokości zadośćuczynienia jest przede wszystkim uprawnieniem sądu pierwszej instancji, a sąd odwoławczy może dokonać korekty zasądzonego zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane, lub rażąco niskie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53). W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest zaniżone, a w szczególności zaniżone w stopniu rażącym. Sąd pierwszej instancji ustalając kwotę zadośćuczynienia wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, które mają wpływ na jego wysokość. Nie dopatrzył się Sąd Apelacyjny błędu w sposobie ustalenia rozmiaru krzywdy, a stanowisko Sądu I instancji zostało oparte na dogłębnej analizie stanu faktycznego i poparte przywołaniem kryteriów utrwalonych w orzecznictwie. W takiej sytuacji ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia nie byłaby właściwa.

Zwrócił też Sąd Okręgowy uwagę, że również bratu powoda w analogicznej sytuacji Sąd prawomocnym wyrokiem zasądził zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł. Oczywiście porównanie wysokości zadośćuczynień zasądzonych na rzecz różnych osób nie może być decydujące, ale ma tylko charakter pomocniczy w ocenie czy przyznana kwota nie odstaje rażąco na plus czy na minus od kwot zasądzanych w podobnych sytuacjach. Porównanie jednak kwoty przyznanej powodowi z przyznaną jego bratu znajduje uzasadnienie, bowiem obaj przeżywali śmierć ojca, byli w podobnym wieku i ich sytuacja była podobna. W apelacji powód uzasadniał, że jego brat nieco odmiennie przeżywał okres żałoby i żałoba w jego przypadku została zakończona. Okoliczności te jednakże nie są na tyle różne, by były podstawy do tak znacznego zróżnicowania kwot przyznanych obu braciom. Jeszcze raz należy podkreślić, że tylko rażące zawyżenie lub zaniżenie kwoty zadośćuczynienia dawałoby sądowi odwoławczemu do ingerencji w ich wysokość. Przyznanie powodowi kwoty znacząco wyższej byłoby nieuzasadnione i wykraczałoby poza wspomnianą funkcję kompensacyjną.

Na koniec należy wspomnieć, że niedługo po śmierci ojca w postępowaniu likwidacyjnym strona pozwana wypłaciła na rzecz powoda kwotę 30.000 zł. Było to wprawdzie odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej, jednakże trzeba pamiętać, że przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 kc interpretacja art. 446 § 3 kc była szersza i odszkodowanie to z reguły obejmowało także elementy szkody niemajątkowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powoda oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik